

Gabriela Bujalska, Leszek Grüm

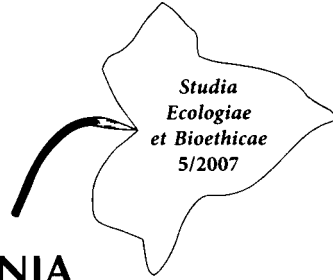
Gryzonie na świecie: 10. Międzynarodowa Konferencja Rodens Spatium : (Parma 24-28 lipca 2006 roku)

Studia Ecologiae et Bioethicae 5, 531-535

2007

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



1. SPRAWOZDANIA

Gabriela BUJALSKA i Leszek GRÜM
IEiB UKSW Warszawa

Gryzonie na świecie: 10. Międzynarodowa Konferencja Rodens & Spatium (Parma 24-28 lipca 2006 roku)

Najpierw należy wyjaśnić co to takiego Rodens & Spatium i dlaczego zagadnieniu temu międzynarodowa społeczność poświęca tak wiele uwagi? Problem gryzoni i przestrzeni jest niezwykle pojemny. Mieści się w nim to wszystko, co dotyczy gryzoni, a więc morfologii, anatomii, szkód jakie wyrządzają, ale i korzyści zarówno praktycznych, jak i teoretycznych.

Gryzonie to szkodniki pól uprawnych, lasów i magazynów, konkurują bowiem z człowiekiem o wyprodukowane przez niego zasoby. Dziko żyjące gryzonie na polach uprawnych dostosowały się do rytmu prac polowych człowieka i terminu zbiorów (który jest dla nich katastrofą – tracą bowiem zarówno pokarm z którego korzystały bez ograniczeń, jak i schronienia). W tym przypadku próba ograniczenia aktywności gryzoni na uprawianych przez nas polach jest usprawiedliwiona: to gryzonie wtargnęły w naszą przestrzeń. Inaczej ma się rzecz, gdy to my wkraczamy na ich teren: przekształcamy środowisko lasów, osuszamy wilgotne łąki i bagna, budujemy linie kolejowe i autostrady. I w ich środowisku naturalnym czynimy wielkie szkody. Stąd zainteresowanie gryzoniami – ich sposobem funkcjonowania w naturalnym i przekształconym środowisku, rytmem rozmnażania się i właściwościami związanymi z kształtowaniem dynamiki liczebności populacji.

Ostatnio dużo uwagi poświęca się chorobom (bakteryjnym i wirusowym), których gryzonie są wektorem. Szczególne zainteresowanie budzi rodzaj Hantawirus, który w Korei gdzie był po raz pierwszy opisany, prowadzi do groźnej choroby u człowieka, często kończącej się śmiercią. Ale już wirusy z tego rodzaju w Europie północnej i wschodniej powodują niegroźne objawy u zarażonego nimi człowieka i mogą być niezauważone. Kto zwraca uwagę na lekkie dreszcze? O tym, że ludzie z tych regionów spotkali się z zarażonym tym

wirusem gryzoniem wskazują tylko przeciwciała we krwi. Oczywiście ten „ślad”, jak i obecność wirusa w krwi gryzoni jest obecnie przedmiotem intensywnych badań.

Ale gryzonie, to także zaprzyjaźnione z dziećmi, hodowane w domu chomiki i świnki morskie. Stanowią także źródło pokarmu, jak na przykład nutrie czy chętnie spożywane przez Słowackich Romów susły moregowane, i łowione (w polskich Tatrach!) dla celów leczniczych świstaki. Te dwa ostatnie gatunki są poważnie zagrożone i trwają intensywne prace nad ich restytucją. Również świnka morska była w Ameryce Południowej zwierzęciem łowionym i hodowanym dla mięsa. Słynny jest XVIII- wieczny peruwiański obraz z katedry w Cuzco: na Ostatniej Wieczery figuruje Chrystus w otoczeniu apostołów, a na środku stołu leży przygotowana do spożycia świnka morska.

Gryzonie od wielu dziesiątków lat służą jako model do rozwiązywania szeregu problemów – zarówno praktycznych, jak i teoretycznych. Do tych ostatnich należą np. klasyczne badania amerykańskiego badacza J.J. Christiana nad skutkami stresu w przegęszczonych populacjach myszy domowej. Odkrycia, jakich ten badacz dokonał służą jako model zachowania się człowieka w dużych skupiskach (obozy, koszary czy ... mecze piłki nożnej).

Badaczy, zainteresowanych poznaniem życia gryzoni interesuje dosłownie wszystko. Ich sposób poruszania się w przestrzeni, zwyczaje, opieka nad potomstwem, relacje z osobnikami innych gatunków, behavior rozrodczy (monogamia, poliandria, poligamia), opieka nad potomstwem i unikanie spotkań z drapieżnikami (co zrobić, aby nie zostać zjedzonym?). Tu wchodzimy już w szeroko pojęte problemy, jakimi zajmuje się współczesna ekologia i demografia.

To, co tu zarysowaliśmy, to tylko wycinek badań prowadzonych nad gryzoniami na całym świecie. Kto raz już wszedł na ścieżkę tych badań, nigdy z niej nie zejdzie! Przykładem mogą być powtarzane co dwa lata konferencje *Rodens & Spatium*. Spotykają się na nich badacze, którzy rozpoczęli badania prawie pół wieku temu, ale także ku wielkiej naszej radości młodzi – studenci i doktoranci. Konferencje stwarzają warunki do ciekawych dyskusji – panuje na nich niemal rodzinna atmosfera. Sprzyja temu klimat, towarzyszący zwykle kameralnym spotkaniom.

A teraz może parę słów o historii konferencji. Sotykamy się na nich od blisko 20 lat, przedstawiając rezultaty własnych badań nad gryzoniami. Być może wkrótce zostanie opracowana ewolucja problematyki konferencji, co pozwoli uwidocznic zainteresowania wynikające z tradycji badawczych, narodowości czy też... struktury wiekowej badaczy gryzoni. A być może także alokacji środków przez sponsorów badań.

Pierwsze trzy konferencje odbyły się w Lyonie lub w pobliskim l'Arbresle (Francja) kolejno w latach 1987, 1989, 1991. Konferencje te, od samego początku, były pomyslane przez ich twórcę i głównego organizatora Michela LeBerre z Uni-

wersytetu Claude Bernard w Lyonie, jako forum dyskusyjne, na którym wszyscy uczestnicy biorą udział we wszystkich prezentacjach. Nie ma równoległych sesji problemowych, temat jest jeden: gryzonie. Ta tradycja przetrwała do dziś.

Na konferencji w 1991 roku uznano, że mogą one gościć w innych krajach, w których prowadzone są badania nad gryzoniami i które mogą podjąć się trudu organizacji. Tym bardziej, że konferencje zyskiwały na popularności i uczestniczyli w nich badacze z coraz większej liczby krajów i kontynentów. Zaproponowano żeby następna konferencja odbyła się w Polsce, gdyż byliśmy wówczas „zagłębiem gryzoniarskim”, a Instytut Ekologii PAN w Dziekanowie Leśnym mógł spełnić wymagania organizacyjne. A co najważniejsze Polska była krajem, w którym z łatwością mogli się spotkać badacze z krajów zachodnich i ówczesnego Związku Radzieckiego (o czym pamięta się do dziś).

Przegląd badań nad gryzoniami jest od wielu lat bardzo szeroki, choć pierwsza konferencja z tego cyklu, poświęcona była głównie problemom fizjologii i zachowania się gryzoni w przestrzeni, wykorzystywanej przez lokalne populacje wybranych gatunków tej grupy ssaków. Programem tych konferencji kieruje Międzynarodowy Komitet Naukowy złożony z 23 naukowców (w jego gronie są 3 osoby z Polski: Gabriela Bujalska (UKSW), Joanna Gliwicz (IIMZ PAN) i Zdzisław Pucek (ZBS PAN).

Tak więc odtąd konferencje R&S odbywały się kolejno w Mikołajkach (Polska), Rabacie (Maroko), Akko (Izrael), Czeskich Budziejowicach (Republika Czeska), Louvain-la-Neuve (Belgia), Lublinie (Polska). Powoli starsi badacze ustępują miejsca młodszym, ale tradycja i atmosfera konferencji pozostają niezmiennie. W okresie od 23 do 28 lipca 2006 r. w Parmie (Włochy) odbyła się 10. Konferencja *Rodens et Spatium*, której organizatorem był Luis Nieder z Università degli Studi di Parma.

Z przedstawionego wyżej przeglądu problematyki badawczej wynika jasno, że tradycja badań nad gryzoniami jest nieporównanie krótsza od historii Uniwersytetu w Parmie – ta sięga XI stulecia! Jednak obecny Uniwersytet, którego kampus znajduje się na obrzeżach miasta, to nie tylko nowoczesny i ciągle rozbudowujący się obiekt, ale także około 30 tysięcy studentów kształcących się w wielu kierunkach, takich jak rolnictwo, architektura, filozofia, prawo, ekonomia, matematyka, fizyka czy też nauki przyrodnicze.

W tak szacownym miejscu toczyły się obrady 10. Konferencji R&S. Składało się na nie 8 kolejno postępujących po sobie sesji, na których prezentowano referaty (15 minut na prezentację i 5 minut na pytania oraz dyskusję). Oprócz 62 referatów przedstawiano także 56 plakatów. Liczba uczestników przekroczyła 100 osób (autorów poszczególnych prezentacji – ze względu na prace wieloautorskie – było wielokrotnie więcej).

Konferencja rozpoczęła się w poniedziałek, wykładem Erica Le Boulenge (*Introductory lecture to Rodens & Spatium Conferences*) z Belgii, poświęconym

historii i znaczeniu tych konferencji. Po przerwie nastąpiły dwie sesje (poranna i popołudniowa) wykładów dotyczących ekotoksykologii i parazytologii.

Wygłoszono 13 referatów dotyczących wielu aspektów ekologii gryzoni, ich płci, struktury populacji itp. i związków tych zmiennych z rozmieszczeniem przestrzennym i liczebnością pasożytów tych drobnych ssaków. Ogromne zainteresowanie wzbudził referat H. Henttonena, lidera badań nad patogenami gryzoni z Finlandii, na temat rozprzestrzenianych przez gryzonie infekcji, w tym Hantawirusów i Areanawirusów. Warto dodać, że te zakrojone na szeroką skalę badania skupiły zespół badaczy z kilku ośrodków naukowych z Belgii, Francji, Republiki Czeskiej, i Rosji.

Wtorkowa sesja poranna poświęcona została morfologii i fizjologii gryzoni. Wygłoszono 10 referatów, koncentrujących się przede wszystkim na problemach ich fizjologii (9 z 10 przedstawionych wystąpień), takich jak zjawiska stresowe, czy też reakcje fizjologiczne spotykane u gryzoni żyjących w warunkach wysokich temperatur i niedostatku wody (pustynie).

Natomiast na sesji popołudniowej wygłoszono 7 referatów odnoszących się do behawioru, czyli zachowania się gryzoni w zmiennych warunkach ekologicznych, takich jak np. obecność blisko spokrewnionego gatunku, rozpoznawania węchem osobników własnego gatunku, a także znakowania zapachem granic własnego terytorium. Ożywioną dyskusję wywołał referat A.V. Tchabovsky'ego z Rosji, postulujący przemożny wpływ bodźców wzrokowych na rozwój relacji społecznych u żyjących na terenach otwartych susłów.

Środa była dniem, w którym wygłoszono 12 referatów dotyczących problemów biogeografii i genetyki – ta ostatnia dziedzina wspomaga tę pierwszą w poznaniu granic populacji – oraz 9 wystąpień dotyczących ekologii i ochrony ginących gatunków gryzoni. Wśród pierwszej grupy referatów uwagę zwracały zastosowane techniki molekularne służące analizie pokrewieństwa gatunków gryzoni, a także próby hybrydyzacji gatunków z rodzaju *Clethrionomys* i osiągnięte rezultaty. W drugiej grupie zagadnień, tj. ekologii i ochrony, prezentowano ciekawe rozwiązania modelowe dotyczące słuszności przewidywań zmian zachodzących w faunie gryzoni. Uwagę naszą przykuł wykład W. Z. Lidickera (USA), członka zagranicznego PAN. Szeroko omówił, pomijane często zagadnienia związane z ochroną gryzoni. Należy do nich przede wszystkim fragmentacja środowiska, która nawet w przypadku licznych populacji może doprowadzić do ich zaniku, ze względu na brak łączności między izolowanymi fragmentami populacji. Warto dodać, że W.Z. Lidicker jest współautorem wydanej właśnie w USA książki pt. „*Corridor ecology*” (czyli „Korytarz ekologiczny”), którą powinni przeczytać wszyscy interesujący się ekologicznymi podstawami ochrony środowiska.

Czwartek był dniem przerwy w obradach, ale nie był dniem wytchnienia. Organizatorzy urządzili całodzienną wycieczkę (od 6:30 do późnych godzin nocnych) do Trento w Alpach, blisko granicy z Austrią. Mogliśmy podziwiać wspaniałe

widoki dolomitowych, poszarpanych szczytów górskich i miękkich hal, porośniętych rododendronami i kwitnącymi jeszcze roślinami. Na wysokości blisko 2 tys. metrów pasły się spokojne, piękne, płowe krowy z rasy Brune (jak wykazały ostatnio badania mtDNA w ich żyłach płynie także krew krów z Afryki północnej).

Warto w tym momencie dodać, że wycieczka w Alpy to nie jedyne źródło przeżyć turystycznych. Bowiem sama Parma posiada ciekawe zabytki architektury, takie jak romańska katedra i baptysterium, a także rozległy park Ducale, założony w XVI w. W Galerii Narodowej obejrzelśmy imponujące zbiory malarstwa, a w Muzeum Diecezjalnym liczne mozaiki i rzeźby z czasów rzymskich. Ale nam najgłębiej zapadły w pamięci XIII – wieczne posągi króla Salomona i królowej Saby.

Ostatni dzień konferencji – piątek – to jedna sesja, poranna, podczas której przedstawiono 10 referatów (w tym nasze) na temat dynamiki populacji gryzoni. Autorzy tych wystąpień analizowali zarówno zagadnienia metodologiczne jak też prezentowali wyniki wieloletnich badań nad zmianami liczebności poszczególnych gatunków tych ssaków oraz ich wielogatunkowych zespołów. Wczesnym popołudniem nastąpiło zamknięcie konferencji, a międzynarodowy komitet organizacyjny zapowiedział, że następna konferencja odbędzie się w Rosji za dwa lata w miasteczku Myshkin.

10. konferencję należy uznać za udaną i owocną, choć udział polskich badaczy gryzoni był bardzo skromny, zaledwie 4 osoby, w tym dwoje autorów niniejszego sprawozdania (a więc połowa uczestników, to pracownicy UKSW!), którzy mają nadzieję, że na następnej konferencji *R&S* nasz udział będzie bardziej proporcjonalny do naszych osiągnięć badawczych.



Grab zwyczajny